KaeN, Nie wszystek umrę

słowo pisane zamienia litery na dusze – to ja
słowo mówione dociera do ciebie – to ciało ci da
żyje tak oto by życie dawało mi kolory wciąż
żyje tak dotad bo życie mi daje te powody do

szukania siebie na podole łez
szczyty zdobyte, na górze to ty
szczerze kochamy tu na dole też
szukamy tego bo możemy żyć

w drodze do cel płynę tu ja
życie tu goni
to domino, cóż
w drodze do cel płynę to ja
lecę do celu tu pomimo burz

słowo pisane zamienia litery na dusze – to ja
słowo mówione dociera do ciebie – to ciało ci da
kawałki duszy podane na tacy rodacy dla was
bycie na lodzie, na dole to znaczy marazm
pokaże tobie do życia tu chec
pokaże tobie tu zadany trud
to co pokaże to natury zew
nadaje powody do tego by móc
lata niestety zabiera ten czas
dorosłe życie zabiera tu bieg
wierze ze wiele zostanie po nas
postawie po sobie sylaby te

słowo pisane zamienia litery na dusze – to ja
słowo mówione dociera do ciebie – to ciało ci da
słowo po słowie powala, sylaba wyrywa mury
słowo po słowie wyryte to życie na ciele tu mym

nowe to nowe rozdanie kart
godziny minuty tu mkną
czuje ze żyje
że życie to skarb
niedoceniania tego lata to błąd
tego kosmosu dzieci to my
gwiazda po każe na niebie ci szlak
w końcu po sobie pozostawimy pył
poszukiwana zapada cisza

ta muzyka to terapia jest
bo ta muzyka to pompuje krew
bo ta muzyka nadała sens
przenoszę tobie te uczucia w niej
przenoszę tobie tu siłe ja
czasu nie mamy my musimy isć
bo ta korona kolce tu ma
pomimo bólu zaniesiemy krzyż

pisze to po to by siłę ci dać
liczę na ciebie ty siłę mi daj
liczę na ciebie nie idę tu sam
liczę na siebie bo siłe tę mam
zostawię po sobie siebie tu wam
bo ta muzyka to moja duma
krzyczę do ciebie że
uda się nam /3x
/2x

słowo pisane zamienia litery na dusze – to ja

słowo mówione dociera do ciebie – to ciało ci da
kawałki duszy podane na tacy rodacy dla was
bycie na lodzie, na dole to znaczy marazm